

Komunikaty.

Egzamina państwowe dla samoistnych gospodarzy lasowych odbyły się przy Województwie lwowskiem w czasie od 24. października do 3. listopada br. pod przewodnictwem krajowego inspektora lasów inżyniera Aleksandra Berwida i przy udziale jako egzaminatorów:

Tadeusza Borzęckiego inspektora lasów fundacji hr. Skarbka, inż. Jana Kosiny, cywilnego inżyniera leśnictwa i autoryzowanego geometry cywilnego, inżyniera Antoniego Ilgnera, radcy leśnictwa i kierownika Inspekcji leśnej w Rzeszowie.

Egzamin ten zdali następujący kandydaci: inżynier Marjan Bosakowski, August Breyvogel, Edmund Broś—Załęski, Henryk Kemmer, inż. Wilhelm Lang, Władysław Medoń i Szymon Wąchalewski.

Egzamina na pomocników w służbie leśnej, technicznej i ochronnej odbyły się w czasie od 17. do 24. października br.

Przewodniczył inżynier Aleksander Berwid, krajowy inspektor lasów, jako komisarze egzaminacyjni fungowali: Tadeusz Borzęcki inspektor lasów fundacyjnych we Lwowie i inż. Antoni Ilgner radca leśnictwa w Rzeszowie.

Egzamin ten zdali z pomyślnym wynikiem: Assmann Rudolf, Baumberger Bronisław, Bitkowski Józef, Borowski Zdzisław, Cetnarowski Władysław, Dąbrowski Kazimierz Frey Arnold, Garduski Władysław, Glass Walerjan, Guzik

Stanisław, Jachymczak Andrzej, Jasiński Albin, Kaucki Kazimierz, Kutnicki Tadeusz, Nalepa Feliks, Neumann Marjan, Płatek Józef, Polański Stanisław, Popiel Stanisław, Puzio Paweł, Stawowczyk Juliusz, Swoboda Józef, Tereszkowski Włodzimierz, Utschik Tadeusz, Wańczura Ludwik, Wolański Jan, Wołański Marjan, Wojciechowski Józef, Zeman Seweryn.

Odstąpiło 5, reprobowano 8 kandydatów.

W sprawie ochrony lasu polskiego. Wszystkich kolegów leśników, którzy robią próbne poszukiwania za szkodnikami, lub zbierają szkodliwe owady (jajg, gąsienice, poczwaraki, owady doskonałe) prosimy o łaskawe przysłanie na nasz kwit zebranego materiału z odpowiednimi objaśniającymi notatkami do Instytutu ochrony lasu, przy politechnice lwowskiej — Lwów, ul. Nabelaka 22. W zamian za to obiecujemy oznaczyć materiał przesłany, zbadać obecność gąsieniczek i rączyc, podać sposoby zwalczania szkodników i t. p. O ile Koledzy-Praktycy pójdą nam na rękę, obiecujemy sobie z tego wielkie korzyści nie tylko dla ochrony lasu polskiego, ale przede wszystkim również i dla nauki leśnictwa polskiego. Osiągnięte tą drogą rezultaty ogłaszać zamierzamy w naszych czasopismach zawodowych.

Inż. A. Kozikowski.

Słuchacze leśnictwa Politechniki Lwowskiej urządzają bal na zasilenie funduszu zapomogowego i zwracają się do P. T. Leśników z gorącą prośbą o nadsyłanie do dnia 10/I 1922 r. dziczyzny do bufetu pod adresem:

Koło Słuch. Inż. Lasowej

Lwów — Politechnika.

Omyłka druku: W artykule W. Szafera: Nieco o rozmieszczeniu geograficznym świerka w Polsce str. 8 powiedziano w dopisku „poprawiają” zamiast „popierają”, co niniejszem prostujemy.

„Spółdzielnia leśników“.

Niniejszem powiadamia się P. T. Członków, że w łonie naszego Towarzystwa powstała „Spółdzielnia leśników“ z siedzibą we Lwowie, której członkiem według statutu może być tylko członek Małop. Twa leśn. Dnia 10 grudnia b. r. odbyło się zebranie członków założycieli, na którym przyjęto zaprojektowany statut i wybrano 10 członków Rady Nadzorczej oraz 5 zastępców. Do Rady Nadzorczej wejdą jeszcze 2 członkowie i 1 zastępca wydelegowani przez Wydział Małop. Twa leśnego. Pełna Rada wybierze Zarząd mający się składać z 3 członków i 3 zastępców. **Udziały** w wysokości **5000 Mp.** (które naturalnie będą się procentować) można nadsyłać pod adresem **Sekretarjatu Małop. Twa Leśn.** we Lwowie ul. Na Skałce 1. Bliższe dane o celach, organizacji i zakresie działania tej tak ważnej pod względem społeczno-ekonomicznym instytucji podamy wkrótce.

SŁOWNIK LEŚNICZY POLSKO-NIEMIECKO-FRANCUSKO-ANGIELSKI

Z KLUCZEM NAZW ŁACIŃSKICH

UŁOŻYŁ

MARJAN MAŁACZYŃSKI

Inżynier leśnictwa, były dyrektor Wyższej Szkoły
:: lasowej i Dóbr Państwowych we Lwowie. ::

Ze słownictwa, używanego w Wyższej Szkole lasowej we Lwowie, zebranego przy pomocy Grona Nauczycielskiego w latach 1899 i 1900, opracowano dziełko niniejsze po uzupełnieniu materiałami z dawniejszego polskiego piśmiennictwa leśnego i ze słowników Kozłowskiego i Lindego.

Potrzeba ułatwienia porozumienia wzajemnego w sprawach zawodowych jest piekąca. Słownictwa leśniczego ustalonego nie posiadamy!

Wydawnictwo bierze na siebie owo zadanie z pełną świadomością wielu braków — atoli raz jeszcze stworzy przynajmniej osnowę, która już w ciągu druku uzupełni się dodatkowo wyrazami, iście swojskimi z miejscowych gwar leśnych, nadesłanymi łaskawie przez leśników przy użyciu kartek, dodawanych do każdego zeszytu.

Słownik składa się z 14760 wyrazów.

Wtem: 3766 polskich, 4218 niemieckich, 2531 francuskich, 3261 angielskich, 984 łacińskich.

Obce języki umożliwią zapoznanie się bezpośrednio z literaturą leśną innych narodów, nieraz bardzo ciekawą i dla nas przydatną, a prócz tego ułatwią porozumienie z kupcami zagranicznymi bez tłumaczy.

Brakujący jeszcze język rosyjski uzupełnie się dodatkowo.

Celem uprzyśtępnienia nabycia rozmieszcza się „Słownik” w dziesięciu zeszytach dwuarkuszowych. Oprawa trwała, a tania będzie również obmyślana.

Dla uniknięcia kosztownego pośrednictwa drukarnia nakładowa objęła rozsyłkę pocztową, a wydawnictwo zarząd.

Cenę jednego zeszytu dwuarkuszowego w „prenumeracie”, wraz z opłatą pocztową poleconą obliczono „minimalnie”, mimo olbrzymich wydatków na papier i druk na 200 mkp.

Zamówienia przyjmuje: „Wydawnictwo Słownika leśniczego 73 Sadownicka Lwów”.

Wydawca przeznaczą 5% z ceny zeszytowej na budowę domu akademickiego dla leśników polskich we Lwowie.